

Profesor **Lech Majewski**
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie
Warszawa, 20.02.2022

Recenzja pracy habilitacyjnej, dorobku artystycznego i pracy pedagogicznej dr Doroty Chilińskiej sporządzona w związku z przewodem habilitacyjnym w dziedzinie Sztuki w dyscyplinie Sztuki Plastyczne i Konserwacja Dzieł Sztuki wszczętym przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Do napisania recenzji dotyczącej dorobku artystycznego, pedagogicznego i organizacyjnego dr Doroty Chilińskiej przystąpiłem z ciekawością i zainteresowaniem. Artystka należy do niezwykle twórczych polskich artystów intermedialnych z olbrzymim dorobkiem prezentowanym w Polsce i na świecie.

Do przewodu habilitacyjnego dr Dorota Chilińska zgłosiła dwa cykle prac:

I. Obecność

na który składa się cykl instalacji multimedialnych powstałych w latach 2014-2018, inspirowanych filozofią egzystencjalną, w skład którego wchodzi następujące prace:

1. Dwie instalacje wideo pt. **Otchłań**;
2. Dwie instalacje wideo pt. **Projekt życie**;
3. Jedna instalacja interaktywna pt. **Obecność**;
4. Jedna instalacja site-specific pt. **W brzuchu Świata**;
5. Jedna instalacja pt. **Komu bije dzwon**.

Cykl ten był prezentowany na dwóch wystawach indywidualnych i czterech wystawach zbiorowych w latach 2014-2016 co wyszczególnione jest w dokumentacji.

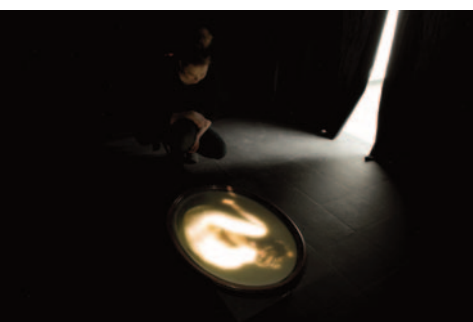
II. Systemy złożone

To cykl instalacji o spójnej tematyce powstałych w latach 2017-2020, które w sposób metaforyczny odnoszą się do współczesnych ruchów społecznych.

W skład cyklu wchodzi obiekty, fotografie, filmy:

1. Piętnaście fotografii portretowych pt. **Pszczoły robotnice**;
2. Pięć grafik pt. **Kwiaty zła**;
3. Dwanaście obiektów pt. **Kapitał**;
4. Jeden obiekt pt. „**Manifest**”;
5. Jeden film found footage.

Cykl był prezentowany w różnych konfiguracjach na trzech wystawach indywidualnych i jednej wystawie zbiorowej w latach 2018-2020.



Współczesnych artystów można podzielić na pracowitych rzemieślników, wykonujących swe dzieła niezależnie od otaczającego nas świata i tych czułych na naszą egzystencjalną zależność od wszystkiego co nas otacza.

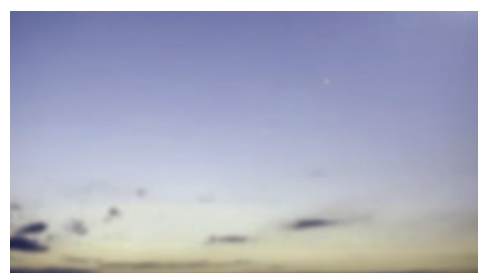
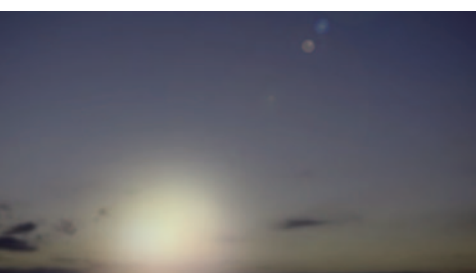
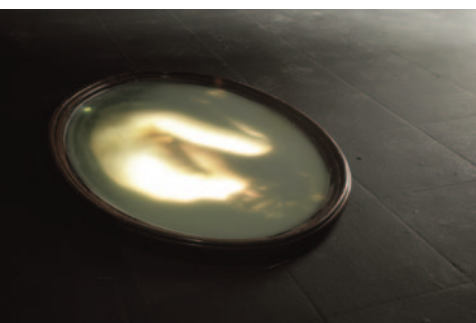
Do tej drugiej grupy należy Dorota Chilińska, artystka, której postawa artystyczna łączy się z jej pojmowaniem świata, jej postawą społeczną i filozoficzną. Jak sama pisze w znakomicie przygotowanym autoreferacie: „...sztuka zawsze jawiła mi się jako forma silnego wpływu na zastaną rzeczywistość. Jej całkowita nieużyteczność wydawała mi się najbardziej fascynująca, a jej ulotność wyobrażałam sobie jako fale radiowe, których nikt nie widzi, a które po odcodowaniu zawierają w sobie ukrytą treść. Bardzo szybko odczuwałam potrzebę zapisywania moich własnych przeżyć w formie 'abstrakcyjnych tworów', które nie znajdowały zastosowania, za to potrafiły działać na emocje innych ludzi. W ten sposób odczuwałam pełniejszą obecność w świecie i większą siłę życia...”

Fakt, artystka w swojej twórczości chętnie wykorzystuje aktualnie dostępne techniki multimedialne, które są zmienne ze względów technologicznych i często mają krótkotrwałą użyteczność. Dlatego należy wziąć pod uwagę fakt, że dokumentacja działań artystycznych Doroty Chilińskiej nie zastąpi reakcji uczestnika spektaklu. To sztuka „natychmiastowa”, „tu i teraz”.

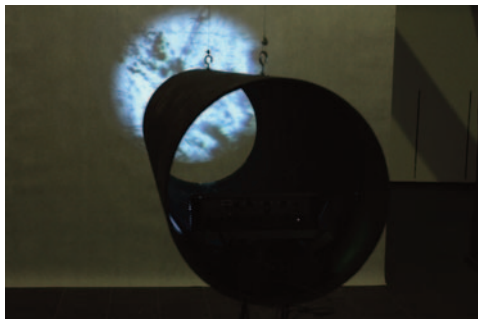
Ulotność tej sztuki ma swoją cenę, ale także wartość. Wartość zaskoczenia formą i zawartym w niej problemie. Artystka poprzez swe akcje podkreśla ulotność i nietrwałość naszych działań. Uczestnicząc w jej spektaklach zmuszeni jesteśmy do refleksji nad egzystencjalnym poczuciem naszej obecności i naszego przemijania.

Właśnie „egzystencjalizm”, co podkreśla Dorota Chilińska, jest jej bliski, „ponieważ jest związany z życiem, jest filozofią życia”. I jak twierdzi „...w egzystencjalizmie, wszystkie indywidualne stany i emocje są materiałem do filozofowania. Tworząc cykl „Obecność”, opierałam się na swoich osobistych doświadczeniach, one były materiałem do refleksji, które wyraziłam językiem mi najbliższym, najbardziej znanym, czyli językiem sztuki...”

W cyklu „Obecność” w pracy „Otchłań” artystka poprzez dwie instalacje wideo odnosi się do najbardziej znaczącego w egzystencjalizmie życia i śmierci. Bardzo interesujący jest tu zabieg umieszczenia obrazu ruchomego w studni wypełnionej wodą i zderzenia z dwoma projekcjami naprzemiennie wschodu i zachodu słońca.



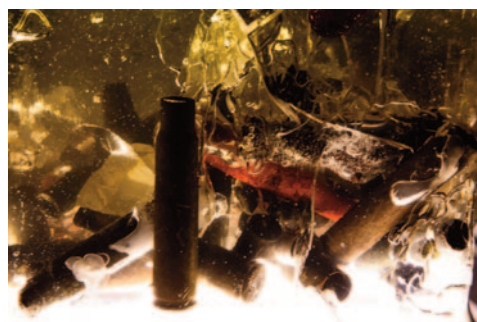
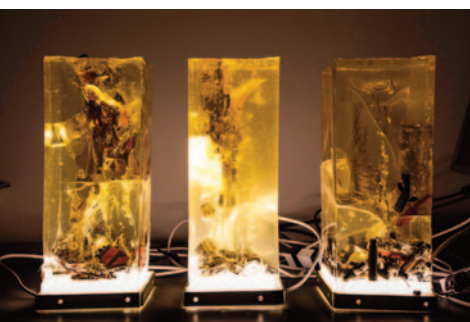
Artystka posiada znakomity wchlarz możliwości kreacji, zaskakuje odbiorcę i zmusza go do refleksji bezkompromisowej. Co widać w następnych pracach. W realizacji „Projekt życie” zderzając ze sobą świat makro i mikro w połączeniu z kobietą i mężczyzną wykonującymi symboliczne gesty zadaje pytanie dotyczące naszej obecności, naszemu przemijaniu.



Bardzo ciekawą instalacją jest „W brzuchu świata”, związana z jednym z najtragiczniejszych wsółczesnych problemów – emigracją ludzi doznających przekleństw wojny, nietolerancji, wykluczenia, biedy. Artystka zrealizowała tę instalację w Austrii, w bogatym kraju wykorzystując jako symbol zniszczone stare łożko.



Ostatnie prace z cyklu „Obecność”, „Komu bije dzwon” w nawiązaniu do powieści Hemingwaya odnoszą się do wydarzeń związanych z II Wojną Światową. Dorota Chilińska poprzez umieszczenie w zatopionych kubikach zdobyczy wojennych w ciekawy sposób pokazała pazerność agresorów. Jakże ta praca odnosi się do dzisiejszych wydarzeń nękających świat.



Przyglądając się twórczości Doroty Chilińskiej widać, że w swej twórczości nabiera odwagi aby, jak twierdzi: „tworzyć prace skromne, nawet ubogie w formie, w myśl zasady – mniej znaczy więcej”.

Następny, zgłoszony do habilitacji zestaw to cykl „Systemy złożone” powstały w latach 2017-2020.

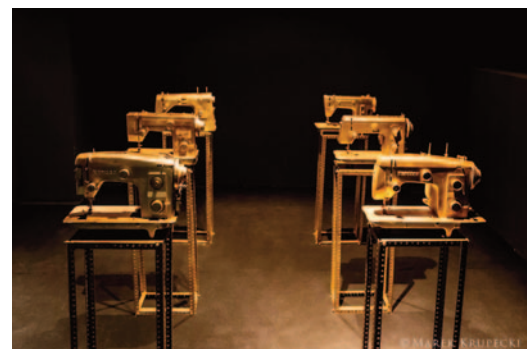
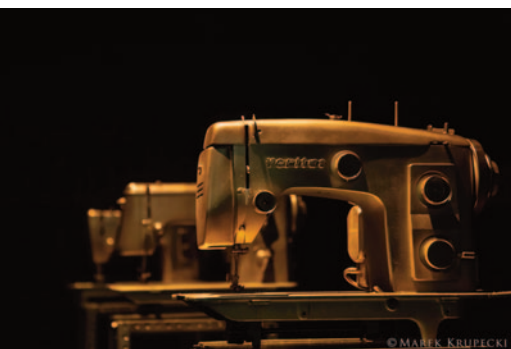
W cyklu tym artystka podkreśla swoją aktywną postawę społeczną. Powstają trzy znakomite realizacje. Pierwszy, „Pszczoły robotnice” to zestaw piętnastu fotografii portretowych przedstawiających toruńskie aktywistki. Fotografie, ciekawie zaaranżowane z zasłoniętymi pszczelimi maskami twarzami kobiet ubranych w robocze dresy odnoszą się do działań grup feministycznych, wydarzeń politycznych, szczególnie „Czarnych protestów”.



Koncepcja portretowa znakomicie się łączy z następnymi pracami z cyklu „Kwiaty zła”, „Kapitał” i „Manifest”.

To bardzo artystyczne, konceptualne działania. Złoczone, przemysłowe maszyny do szycia, zderzone z plastarami z uli nawiązujące do społeczeństwa matriarchalnego, „kwiaty zła” nawiązujące do potępienia kobiet świadomych swoich praw, czy ul pszczeli pokryty złotą farbą z którego wypływały teksty historycznych manifestów kobiet pokazują świadomą i zdecydowaną postawę artystki.

Cenię ją bardzo za odwagę i formę z jaką przekazuje nam swoją postawę. Postawę artystki i aktywistki.



Dr Dorota Chilińska jest artystką bardzo aktywną. Bierze udział w wielkiej ilości wystaw, akcji, zdarzeń w Polsce i poza jej granicami. W wykazie dokumentacyjnym przytoczony jest niezwykle cenny zapis jej osiągnięć. Jest on bardzo wysoko punktowany.

Na szczególne uznanie zasługuje jej praca pedagogiczna, organizacyjna i popularyzatorska. Składają się na to zajęcia w studiu multimedialnym, telewizyjnym, realizowanie koncertów i pokazów multimedialnych, warsztatów, wystaw studenckich. Dorota Chilińska jest aktywną członkinią społeczności uczelnianej.

Dr Dorota Chilińska to współczesna artystka wielkiego formatu świadomie określająca swą postawę artystki, aktywistki, pedagogżki i organizatorki.

Gorąco popieram wniosek Uniwersytetu Mikołaja Kopernika o przyznanie dr Dorocie Chilińskiej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie Sztuki w dyscyplinie Sztuki Plastyczne i Konserwacja Dzieł Sztuki

prof. Lech Majewski